

Bruksela, dnia 29 kwietnia 2024 r.

Dr. Sylwia Spurek

Member of the European Parliament
Vice-Chair of the Committee on Women's Rights and Gender Equality

Pan Jacek Sutryk
Prezydent Wrocławia

Prof. dr hab. Andrzej Kaleta
Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego
we Wrocławiu

Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Rektorze

Zwracam się do Panów w związku z przypadającą w tym roku 35-tą rocznicą masakry w Montrealu, do której doszło 6 grudnia. Tego dnia, w 1989 r. na École Polytechnique de Montréal, 25-letni mężczyzna uzbrojony w broń palną i nóż myśliwski wkroczył do budynku uczelni i zamordował 14 kobiet, w tym wrocławiankę i absolwentkę Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Barbarę Klucznik-Widajewicz. Kolejne 10 kobiet i 4 mężczyzn zostało rannych.

W liście wyjaśniającym swoje działania, Marc Lépine, który po dokonaniu masakry popełnił samobójstwo, wskazał, że równouprawnienie kobiet zagraża porządkowi świata, a feminizm zrujnował mu życie. Sam nie dostał się na studia na École Polytechnique de Montréal, nie posiadając odpowiednich kwalifikacji. Jak wynika z pozostawionego listu, Lépine gardził kobietami, przede wszystkim feministkami i kobietami sukcesu, a także tymi, które wykonywały w tamtych czasach zawody uznawane za męskie.

W konsekwencji tragicznych wydarzeń, władze Québecu i Montrealu zarządziły 3-dniową żałobę, a w całej Kanadzie, co roku, 6 grudnia obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci o Przemocy Wobec Kobiet. Wydarzenie to ma przypominać kanadyjskiemu społeczeństwu o konieczności walki z przemocą ze względu na płeć, mizoginią i systemową dyskryminacją płciową.

Jedną z konsekwencji tej tragedii było także powstanie ruchu Kampanii Białej Wstążki w Kanadzie, skupiającego mężczyzn popierających równouprawnienie kobiet i działających przeciw przemocy ze względu na płeć. Obecnie, upamiętnienie tragedii w Montrealu to także część międzynarodowej kampanii 16 Dni Przeciw Przemocy wobec Kobiet, którą symbolicznie rozpoczyna Międzynarodowy Dzień Eliminacji Przemocy wobec Kobiet 25-tego listopada, a kończy Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka 10-tego grudnia. W trakcie trwania kampanii na całym świecie organizacje i osoby walczące z przemocą wobec kobiet, organizują szereg wydarzeń uświadamiających o problemie i skali przemocy wobec kobiet, działań prewencyjnych i inicjatyw wzywających osoby decyzyjne do systemowej ochrony ofiar przemocy i skutecznego przeciwdziałania przemocy.

Zgodnie z dostępnymi informacjami, w chwili tragicznej śmierci, wrocławianka Barbara Klucznik-Widajewicz, wspomniana na wstępie niniejszego listu, miała zaledwie 31 lat. Do Kanady wyemigrowała w latach osiemdziesiątych XX wieku wraz z mężem. W 1989 r. zdała, jako jedyna Polka, na Wydział Pielęgniarski na Université de Montréal. Według relacji jej bliskiej rodziny, była wybitną studentką - już w pierwszym semestrze przyznano jej stypendium naukowe za wyniki w nauce. Po ukończeniu studiów pielęgniarskich zamierzała pracować razem z mężem, lekarzem, niosąc pomoc chorym.

Chciałabym zwrócić się do Panów o rozważenie upamiętnienia Barbary Klucznik-Widajewicz i tragedii, która miała miejsce, w okrągłą, 35-tą rocznicę jej tragicznej śmierci, na przykład w formie tablicy upamiętniającej, ewentualnie w inny sposób symboliczny według Panów uznania, na terenie miasta lub Uniwersytetu Ekonomicznego. Takie działanie byłoby symbolem walki miasta i Uniwersytetu z przemocą i seksizmem, gestem wsparcia dla ofiar przemocy i poparcia dla skutecznych działań mających na celu zwalczanie przemocy ze względu na płeć na Uniwersytecie, w mieście, a także na całym świecie, biorąc pod uwagę międzynarodowy charakter kampanii 16 Dni i upamiętniania tragedii w Montrealu. Uważam, że takie działanie byłoby niezwykle znaczące dla wrocławianek, pracownic i studentek Uniwersytetu, pokazując tym samym, że kobiety mogą czuć się bezpiecznie we Wrocławiu, mając za sojuszników miasto, Uniwersytet Ekonomiczny i służby. Działania upamiętniające ofiary przemocy i działania na rzecz przeciwdziałania przemocy są niezwykle ważne - osoby opiniotwórcze, reprezentujące samorząd i społeczność uniwersytecką powinny pokazywać, że do takich tragedii nie można dopuszczać, należy im aktywnie przeciwdziałać i uświadamiać o skali problemu.

Według badań Agencji Praw Podstawowych z 2014 r., jedna na trzy kobiety w Unii Europejskiej doświadczyła przemocy fizycznej lub seksualnej po ukończeniu 15. roku życia –

to znaczy, że 33% wszystkich obywaterek UE doświadczyło, doświadcza lub będzie doświadczało przemocy w swoim życiu tylko dlatego, że są kobietami. Tymczasem, przemoc wobec kobiet jest pogwałceniem fundamentalnych praw człowieka i stanowi najbardziej drastyczną formę dyskryminacji ze względu na płeć. Przemoc ta ma charakter strukturalny – jest jednym z podstawowych mechanizmów społecznych decydujących o drugorzędnej roli kobiet w rodzinie i społeczeństwie.

Zwracam się do Panów z propozycją upamiętnienia Barbary Klucznik-Widajewicz jako Wiceprzewodnicząca Komisji Praw Kobiet i Równouprawnienia w Parlamencie Europejskim. Od ponad 20 lat walczę z przemocą ze względu na płeć i przemocą domową - najpierw jako urzędniczka służby cywilnej i legislatorka m.in. współtworząc w 2005 r. pierwszy rządowy projekt ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, później koordynując ratyfikację Konwencji Stambulskiej przez Polskę w Biurze Pełnomocniczki Rządu do Spraw Równego Traktowania, a następnie pełniąc funkcję Zastępczyni Rzecznika Praw Obywatelskich ds. równego traktowania. Aktualnie podejmuję działania w celu zmiany unijnego systemu prawnego, jako sprawozdawczyni dyrektywy w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej - pierwszego unijnego aktu legislacyjnego, regulującego przeciwdziałanie i zwalczanie przemocy, ochronę ofiar i ściganie sprawców, przyjętej przez Parlament Europejski w zeszłym tygodniu.

Upamiętnienie ofiar przemocy jest niezwykle ważne, ponieważ ofiary wciąż pozostają niewidoczne. Narażenie połowy społeczeństwa na ryzyko doświadczenia przemocy w codziennym życiu, życia w strachu przed przemocą, czy obawę o bezpieczeństwo, to systemowy i społeczny problem, który w dalszym ciągu nie został skutecznie rozwiązany. Tylko dlatego, że Barbara Klucznik-Widajewicz była kobietą, ktoś odebrał jej życie, szansę na naukę i rozwój. Konsekwencje przemocy są przy tym wielowymiarowe i niosą za sobą także skutki ekonomiczne. EIGE, czyli Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn, szacuje, że koszt przemocy ze względu na płeć wobec kobiet w państwach Unii Europejskiej przekroczył 290 mld EUR w 2019 r.

Moją prośbę i propozycję upamiętnienia Barbary Klucznik-Widajewicz kieruję z pomysłu European Fem Institute. Do tej prośby dołączają niżej podpisane kobiety, które od lat angażują się na rzecz społeczeństwa obywatelskiego, są aktywnymi społeczniczkami, wybitnymi naukowczyniami, ekspertkami, działaczkami na rzecz praw człowieka, praw kobiet i skutecznej walki z przemocą wobec kobiet. List podpisała również **Catherine Godin, Ambasadorka Kanady w Polsce**. W imieniu swoim i niżej podpisanych osób, zwracam się do Panów z prośbą o pozytywne rozpatrzenie naszej propozycji i upamiętnienie Barbary

Klucznik-Widajewicz i innych ofiar przemocy ze względu na płeć. W razie potrzeby, służymy Panom merytorycznym wsparciem w tym zakresie.

Z wyrazami szacunku

Agnieszka Spurek

Niniejszy list został podpisany przez następujące osoby:

Dr Dominika Czerniak, Uniwersytet Wrocławski

Catherine Godin, Ambasadorka Kanady w Polsce

Adrianna Klimaszewska, założycielka Fundacji „Różowa Skrzyneczka”

Prof. dr hab. Maria Wanda Kopertyńska, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Dr hab. Karolina Kremens, Uniwersytet Wrocławski

Joanna Kuciel-Frydryszak, pisarka

Dr hab. Aleksandra Przeglasińska, Akademia Leona Koźmińskiego

Magdalena Rozwadowska, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Olga Tokarczuk, polska noblistka